

22 20.

Protokoł przesłuchania świadka

Dnia 15 marca 1946 w Warszawie Wiceprokurator
Specjalnego Sądu Karnego w osobie Z. Rudziewicz przesłuchał ni-
żej wymienionego w charakterze świadka

Świadek po uprzedzeniu go o odpowiedzialności karnej za
fałszywe zeznanie i pouczeniu o treści art 106 K.P.K. zeznaje co
następuje

Imię i nazwisko: Józef Parkowski
Data urodzenia: 17 III 1901
Imiona rodziców: Antoni i Maria
Miejsce zamieszkania: W-wa ul. Obronica 45 (wzrost 175 cm, ciemnoniebieskie oczy, ciemne włosy)
Miejsce urodzenia: Owczarek pod Sijowem
Wyznanie: r.-kat.
Zajęcie artystyczne: kompozytor i profesor Państw. Szkoły Muzycznej w W-wie
Stosunek do stron: obcy
Karalność: nie karany.

Przed wojną byłem dyrektorem konserwatorium w Toruniu.
Podczas wojny mieszkalem w Warszawie i byłem prezesem
rady nadzorczej spółdzielni artystów w gmachu Łachy.
a pozatem pracowałem w polskiej firmie fotograficznej
„Hertloff”. Miałem kontakt ze światem artystycznym
mogłem obserwować jakie było nastrojenie i myślenie
do życia kulturalnego w Polsce. Władze admini-
stracyjne dystryktu warszawskiego wydały ogólny
zakoaz zgromadzeń masowych i w celach kulturalno-arty-
stycznych. Jednocześnie ogłoszono, że celem odra-
niania zwolnienia na odbycie koncertu trzeba zwracać
się do dystryktu odpart propagandy (Abteilung Propa-
ganda) w Pałacu Pawińskim. Nikt z artystów polskich
nie otrzymał zwolnienia na udział w koncercie piosenki

muzyki. ani lekkiej. Dozwolonym było jedynie produkcje
artystyczne o charakterze artystycznym i lekkiem w kawiarniach
i restauracjach. Jedynie w kawiarni prof. Wojtowicza
odbywały się koncerty muzyki poważnej, lecz sala była
bardzo mała i działało na to ze względu na intensywność
lekcji wojakowskich niemickich, którzy chcieli słuchać
muzyki. Prof. Wojtowicza spotykały jednak częściej
psychosy: związany ze strony etapu niemickich
w związku z prowadzeniem tych koncertów. Prof.
Wojtowicz został nawet przez Niemców aresztowa-
ny: aresztowany na skutek wielkich zmian ze strony
niemców. — Od 1942 roku,
o ile sobie przypominam, gen. Fischer zasiadł na
koncerty i publikacja na ul. R. G. w sali koncertowej
koncerty. Jak mi jest wiadomo stało się to na skutek
na ciekawie Międzynarodowego Międzynarodowego Międzynarodowego
Kardynała Łapichy. Tabernikami było gość ho-
pialnym mi właśnie było odwołać kompozycje
autorów żydowskich; od czasu do czasu wasł Prof.
gandy skreślił z programów nawiązań zmianach
niemickich kompozycji, komentując ten fakt
ustami jego. 2. Polacy mi za gości gości wielkich
muzyków niemickich. Sam byłam świadkiem
balej rozmowy w biurze Propagandy Dystryktu.

Namry organizowali swoje własne imprezy
artystyczne, zawierające czyste elementy propagandy
dobre. Muzyków polskich uważano za groźbę
swoich represji (aresztowani i obozów) do brania

[Signature]

notariat w tych koncertach. Prof. Luiza Skrzypaczka
polska Gienia Umieńska została wzwana przez
Wład. Propagandy w dystrykcie do brania notariat
w koncercie organizowanym przez tenże Wład.
pod groźbą wyśłania do obozu. Umieńska nie stawiała
się i odtąd musiała się ukrywać pod przybranym
nazwiskiem, gdyż była poszukiwana za to.
Prof. Dmowski zmuszony był grać na koncercie
w klatce, pomimo prób przedstawiania świadectw
o innym stanie zdrowia.

Całkowicie pozbawienia wszelkich dystryktów
zamiar na to, że Niemcy uważali, iż powstanie muzyka
i sztuka winny istnieć jedynie dla Niemców. Pola-
kom wyznaczono jedną rozrywkę jako rekompensację.
Ta sama polityka prowadziła w stosunku do Polaków.
Teatr Polski funkcjonował w klatce w teatrze niemieckim,
dla Niemców: od czasu do czasu odgrywały się przed-
stawienia w języku polskim dla Polaków. Grano tam
czasem tylko operetki. Polakom Niemcy zagrośli, że na
stworzenie teatru polskiego o charakterze
wybitnie komediowym o barwnym i niskim poziomie.
Charakterystycznym jest, że powoływali raczej
sztuki o powadze raczej erotycznym.

Niemcy w dążeniu swoim do zniszczenia
kulturalnego życia w Polsce zamknęli wszystkie
zakłady muzyczne. Zarządzenie to wydatło od star-
tych dystryktów w powojennym okresie okupacji. Po pierwszym
czasie (doby dokładniej nie pamiętam) zaczęli na ob-

Przebieg

warci Państwowej Szkoły Muzycznej - „Staatliche Musik-
schule”. Klasa mogła wychowywać li tylko muzyków
ortodoksyjnych bez prawa prowadzenia wyższych kursów
instrumentalnych; klasy kompozycji również nie
wolno było prowadzić. Mennicki dyrektor tej
szkoły, Hoest, między innymi sobie profesorów
szkoły odznosił ani. W Polacy mogli być jedynymi
muzykami orkiestrowymi przed kierownictwem niemieckim.

Niemcy kupili między innymi kompozytorów: wybit-
niejszych wykonawców, ale nawet pedagogów, nie
pozwalając na okazywanie sobie przysługujących im
przywilejów. Na skutek tego zaplanowała niepa-
warski, muzyk. Z niektórymi zmarli prof. Tadewa Maiz-
i dyr. Dalmiński.

Niemcy aresztowali kompozytora Giedonkiego
w tryumfatorskiej Tajpanie. Zginął on w obozie. Skraj-
nie i zainicjował kwartet Troniek Tadewa został
rozstrzelany w publicznej egzekucji. Wyznaczony Fisch-
na prośbę rodziny o ułaskawienie nie reagował.
Podczas przesłania zamordowany został Bender a
rodzina oraz wielu innych.

W głównie odbywały się przez pewien czas op-
racowania w kawiarniach, również koncerty w salach.
Kategorycznie zabronione było wykonywanie utworów
kompozytorów mennickich. Trzeci ważny muzyk
Żydowski został zamordowany.
Skutkiem „niepublicznej” „razem”

Piotr Perkowski